

BARBARA CZAJCZYK

*Problematyka agrarna w radykalnym nurcie  
polskiej myśli społeczno-ekonomicznej  
lat trzydziestych i czterdziestych XIX wieku*

---

Agrarian problems in the radical trend of the Polish socioeconomic thought  
of the thirties and forties of the 19th century

„Poćwiartowanej od dawna Polsce dwóch rzeczy potrzeba: naprzód wolności i niepodległości, po wtóre ulepszeń i zupełnej swobody. Jedno bez drugiego być nie może. Pierwsze dopełnia się przez powstanie narodowe, przez insurekcję; drugie przez przeobrażenia towarzyskości, czyli przez rewolucję społeczną”.<sup>1</sup>

Utrzymująca się po 1831 roku pomyślna koniunktura dla producentów zbóż i produktów żywnościowych spowodowała wzrost rentowności folwarków, a co za tym szło, zainteresowanie właścicieli ziemskich powiększaniem ich areалу. Sprzyjał temu utrzymany w mocy dekret grudniowy z 1807 roku, który umożliwiał szlachcie rugowanie chłopów z ziemi pozostającej w ich użytkowaniu i narzucanie im większych powinności, jeżeli pragnęli na niej pozostać.

Właściciele folwarków na ogół nie byli zainteresowani przeprowadzeniem najmniejszej choćby reformy agrarnej, ani tym bardziej uwłaszczeniem chłopów. Sporadycznie decydowano się na wprowadzenie czynszowania. Był to jednak proceder rzadki wywołujący nieraz niezadowolenie włościan spowodowane ustaleniem czynszu na zbyt wysokim poziomie. Wraz z upływem czasu sytuacja ekonomiczna polskich chłopów uległa pogorszeniu, przez co stosunki społeczne między właścicielami ziemskimi a włościanami stawały się coraz bardziej napięte. Stąd też polską, myśl społeczno-ekonomiczną epoki miedzy powstaniowej

---

<sup>1</sup> J. Lelewel, *Polska, dzieje i rzeczy jej*, t. XII, Poznań 1863, s. 81–82, 91–92.

zdominował problem agrarny, rozumiany ogólnie rzecz biorąc jako zniesienie utrzymujących się jeszcze stosunków folwarczno-pańszczyźnianych poprzez uwłaszczenie chłopów. W warunkach, kiedy państwa zaborcze stanowiły ostoję reakcji europejskiej, stojąc na straży zachowania dotychczasowego ustroju społeczno-gospodarczego, kwestia agrarna z konieczności musiała zostać połączona na ziemiach polskich z kwestią narodową, z pragnieniem odzyskania niepodległości. Powyższe okoliczności sprawiły, że coraz powszechniejsze w środowisku patriotycznie nastawionych właścicieli ziemskich stawało się przekonanie, że zbrojny ruch niepodległościowy czysto szlachecki nie ma szans powodzenia, że konieczne jest pociągnięcie chłopów do walki o niepodległość. Tym samym sprawa wyzwolenia narodowego została nierozzerwalnie związana z walką o zniesienie stosunków feudalno-pańszczyźnianych.

Jednym z najwybitniejszych uczestników krajowego ruchu niepodległościowego był niewątpliwie Henryk Kamieński – wizjoner ustroju sprawiedliwości społecznej, bardziej myśliciel i teoretyk niż działacz rewolucyjny. Z tego też względu jego poglądom na kwestię agrarną poświęcono najwięcej uwagi w tym artykule.

#### KWESTIA AGRARNA W WIELKIM MANIFEŚCIE TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO

Po raz pierwszy po upadku powstania listopadowego, rozwiązaniem kwestii agrarnej zajęły się radykalne ugrupowania polityczne Wielkiej Emigracji. Dyskusję nad tym doniosłym problemem zainaugurowało Towarzystwo Demokratyczne Polskie. Według działaczy TDP najistotniejszą rolę miały odegrać nie osoby, ale zasady. Od uwolnienia chłopów spod ucisku i wprowadzenia pełnej demokracji zależeć miała przyszłość Polski. Członkowie Towarzystwa wierzyli, że znaleźli niezawodny sposób pozyskania chłopów, jako najliczniejszej grupy społecznej, do walki w celu wyzwolenia Ojczyzny. Los Polski zależy bowiem od tych, którym na sercu leży dobro ojczyzny. Dopóki będą istniały wśród społeczeństwa tak wielki różnice w kwestii własności oraz roli poszczególnych warstw społecznych, dopóty nie ma szans na odzyskanie wolności. A zatem, by odzyskać niepodległość należy znieść przywileje oraz nierówności społeczne, a Polskę przekształcić w ojczyznę „milionów szczęśliwych, wolnych, dobrodziejstw natury używających mieszkańców, bez różnicy nazwisk, rodu lub wyznań [...]”, którzy mogliby korzystać „[...] ze wspólnej dla wszystkich ziemi i jej owoców”.<sup>2</sup> Sprawa jednak nie była taka prosta, ponieważ tam gdzie dominował jeszcze system pańszczyźniany, chłopci żyli w izolacji, niezdolni do

<sup>2</sup> Akt założenia z 17 marca 1832 roku, [w:] *W stulecie Wiosny Ludów 1848–1948*, t. V, *Teksty i materiały źródłowe*, Warszawa 1953, s. 42.

działania w skali ogólnokrajowej, pozbawieni jasnego rozeznania własnej sytuacji. Rewolucyjne hasła *Małego Manifestu* były rewolucyjne, ale tylko na papierze. W rzeczywistości liberalni działacze TDP dążyli do zawarcia kompromisu ze szlachtą, czego dowodził Wielki Manifest zwany Poitierskim od nazwy nowej siedziby Sekcji Centralnej TDP, którą od 1836 roku stało się Poitiers.

Wprawdzie *Wielki Manifest* opierał się na filozoficznych założeniach Oświecenia, pragnących wyzwolenia człowieka z więzów zależności ekonomicznych w imię sprawiedliwości, niemniej twardo stał na gruncie utrzymania własności prywatnej. *Wielki Manifest* głosił, że „dla odzyskania niepodległego bytu Polska ma w łonie własnym olbrzymie siły, których dotąd żaden głos sumienny i szczerzy nie wywołał jeszcze. Nietknięta to prawie, równie zewnętrznym, jak i wewnętrznym nieprzyjaciołom straszna potęga. Nią Polska powstanie”.<sup>3</sup> W przeciwieństwie do Aktu Założenia z roku 1832 *Manifest Poitierski* zdecydowanie sprzeciwiał się istnieniu wspólnej własności ziemi i jej owoców, przyznawał każdemu człowiekowi prawo do szczęścia i do korzyści społecznych w miarę pracy i zdolności, wszelkie przywileje zaś uważał za pogwałcenie prawa i natury. „Wszyscy ludzie, jako istoty jednej i tejże samej natury, równe mają prawa i równe powinności; wszyscy są braćmi, wszyscy dziećmi jednego ojca – Boga, wszyscy członkami jednej rodziny – ludzkości”.<sup>4</sup>

*Manifest Poitierski* głosił wprawdzie hasło „wszystko dla ludu przez lud”, ale wypowiedział się w istocie za bezwarunkowym uwłaszczeniem tylko tych chłopów, którzy mieli nadzieję gruntu, nie gwarantując nadania ziemi rzeszom chłopów bezrolnych. Działacze TDP opowiadali się za zachowaniem szlacheckiej własności ziemskiej, a jednocześnie poręczali chłopom nadanie pełnych praw politycznych. Według założeń *Wielkiego Manifestu* chłopci mieli otrzymać dotychczas uprawianą ziemię przy jednoczesnym zachowaniu folwarku.<sup>5</sup>

Intencją *Wielkiego Manifestu* było z jednej strony zaspokojenie żądań i interesów mas chłopskich, stąd hasło uwłaszczenia bez wykupu, ale z drugiej strony chodziło o to, aby nie zrazić szlachty. Twórcy manifestu proponowali więc, zastąpienie folwarku opartego na stosunkach pańszczyźnianych nową formą – pracą wolnonajemną. Jeśli zaś chodziło o ziemię, to mieli ją otrzymać tylko ci chłopci, którzy posiadali już nadzieję gruntu. Wszyscy bezrolni chłopci zostali niestety skazani na pastwę wyzysku. Należało więc w taki sposób zatuszować antagonizmy chłopsko-szlacheckie, by możliwe stało się połączenie haseł wyzwolenia narodowego z hasłami rewolucji agrarnej. Intencją *Wielkiego Manifestu* było z jednej strony zaspokojenie żądań i interesów chłopów, stąd hasło uwłaszczenia bez wykupu, ale z drugiej strony niezrażanie szlachty.

<sup>3</sup> Manifest Towarzystwa Demokratycznego Polskiego z 4 grudnia 1836 roku, [w:] *W stulecie Wiosny Ludów...*, t. V, s. 170.

<sup>4</sup> *Loc. cit.*

<sup>5</sup> *Ibid.*, s. 167.

## UTOPIJNE KONCEPCJE GROMAD LUDU POLSKIEGO

Zdecydowanie radykalniejszy program rozwiązania kwestii agrarnej w Polsce przedstawiły Gromady Ludu Polskiego grupujące w przeważającej mierze elementy plebejskie spośród byłych uczestników powstania listopadowego. Naczelne hasło programowe *Manifestu* Gromad Ludu Polskiego głosiło „porównanie kondycji socjalnych”<sup>6</sup>, w którym zawarty był postulat likwidacji całej własności ziemskiej w interesie chłopów, a zwłaszcza chłopów bezrolnych. Przyszła Polska miała być według Gromad państwem republikańskim, demokratycznym, bez szlachty i chłopów, bez przywilejów.

Aby osiągnąć wolność społeczną i polityczną należało doprowadzić do zmiany natury posiadania dóbr, czyli znieść prywatną własność narzędzi pracy, a zwłaszcza ziemi, i oddać je na własność całemu społeczeństwu.<sup>7</sup>

Stanisław Worcell czołowy przedstawiciel, a zarazem założyciel Gromad, w swojej pracy *O własności* wyraził pogląd, że typ stosunków własnościowych niezbędny społeczeństwu w określonym momencie jego rozwoju staje się po pewnym czasie przeszkodą postępu historycznego i musi zostać odrzucony. Zmiany form własności stanowią podstawę rozwoju społeczeństwa. Skoro więc formy własności ciągle ulegają zmianom to możliwe jest także powstanie nowego typu stosunków – własności wspólnej. Po przejściu społeczeństwa ludzkiego przez wszystkie fazy rozwoju, dalszym czynnikiem postępu stanie się, według Worcella, upowszechnienie formy własności kolektywnej, która zastąpi własność prywatną i stanie się podstawą ustroju równości społecznej.<sup>8</sup>

Uznając wspólną własność ziemi i owoców pracy, ideolodzy Gromad bronili się przed zarzutami, iż w wyniku wspólnego podziału wytworzonych dóbr, ludzie zapomną o pracy i tworzeniu tychże dóbr. Własność środków produkcji winna więc mieć charakter społeczny, ale sama produkcja miała być indywidualna.<sup>9</sup>

Program agrarny Gromad Ludu Polskiego nosił wyraźnie utopijny charakter. Ze względu zaś na rolniczy charakter Polski określa się go mianem socjalizmu agrarnego bądź gminnego.

<sup>6</sup> Manifest Lud Polski Gromada Grudziąż do Emigracji Polskiej, [w:] *W stulecie Wiosny Ludów...*, t. V, s. 85.

<sup>7</sup> *Ibid.*, s. 109–110.

<sup>8</sup> S. Worcell, *O własności*, [w:] *Pisma społeczne i polityczne*, Warszawa 1980, s. 92–119. Stanowisko Worcella i program Gromad w kwestii własności wywarły decydujący wpływ na koncepcje rosyjskiego socjalizmu Aleksandra Hercena, a pośrednio także Czernyszewskiego.

<sup>9</sup> Lud Polski Gromada Grudziąż do Obywateli Sekcji Vimoutiers, [w:] *W stulecie Wiosny Ludów...*, t. V, s. 104.

## W KRAJU PO ROKU 1831

Krajowa konspiracja bardzo powoli budziła się z odrętwienia doznanego po upadku powstania listopadowego. Niepowodzenie wyprawy płk. Józefa Zaliwskiego stanowiło impuls powołania nowych organizacji spiskowych. W 1835 roku w Krakowie powstało Stowarzyszenie Ludu Polskiego, którego głównym założeniem było zbliżenie do siebie trzech zaborów i przygotowanie przebudowy społecznej Polski drogą likwidacji różnic stanowych. Głoszono hasła wolności, równości i braterstwa, a chłopom obiecywano uwłaszczenie. W roku 1837 doszło do rozłamu w Stowarzyszeniu, a działacze związani z emigracyjnym Ludem Polskim założyli Konfederację Powszechną Narodu Polskiego. *Manifest* Konfederacji głosił przyspieszenie wybuchu powstania, likwidację pańszczyzny i nadanie chłopom pełnych praw politycznych oraz konfiskatę majątków tej grupy właścicieli ziemskich, która nie przystąpi do powstania. Zbyt jawna agitacja wśród chłopów doprowadziła do wykrycia spisku przez władze austriackie.

Rozbite grupki członków Stowarzyszenia Ludu Polskiego usiłowali zjednoczyć emisariusze Towarzystwa Demokratycznego Polskiego i na początku lat czterdziestych ponownie odżyły spiski w Królestwie. Za sprawą Jana Wincentego Mazurkiewicza – emisariusza TDP powstał w Warszawie Związek Narodu Polskiego, z którym współdziałali Henryk Kamiński oraz Edward Dembowski.

## CHŁOPSKI PROGRAM KSIĘDZA ŚCIEGIENNEGO

Pomimo ożywienia ducha krajowej konspiracji, chłopie nieufnie przyjmowali obietnice poprawy swego losu. Trudno było im uwierzyć w zmianę stosunku pana do chłopu, wobec zwiększającego się ucisku pańszczyźnianego. Niemalże znaczenie w rozbudzaniu nieufności wobec przedstawicieli radykalnych programów odgrywali też urzędnicy państwowi reprezentujący „dobrego” monarchę.<sup>10</sup> Tak więc, podstawowym zadaniem aktywnych politycznie radykalnych działaczy polskich było nie tylko wywołanie powstania narodowego, ale przede wszystkim pozyskanie chłopów do przyszłej walki narodowo-wyzwoleńczej. Tego bardzo trudnego zadania podjął się ksiądz Piotr Ściegienny.<sup>11</sup>

Okolo roku 1840 zaczął się rozprzestrzeniać w Królestwie Polskim kierowany przez księdza spisek chłopski, którego celem było rozbudzenie świadomości społecznej chłopów i pozyskanie ich do planowanej rewolucji agrarnej oraz powstania narodowego.

<sup>10</sup> J. A. Gierowski, *Historia Polski*, t.3, Warszawa 1989. s. 227.

<sup>11</sup> J. Skowronek, *Od konspiracji do kapitulacji*, Warszawa 1989, s. 39. Piotr Ściegienny (1800–1890), syn oczynszowanego chłopu z kieleckiej wsi Bilcza należącej do dóbr skarbowych, nie mając możliwości innej kariery został duchownym. Jako wikariusz, a następnie proboszcz parafii leżącej na południu Lubelszczyzny, zainteresował się sprawami ruchu narodowego i nawiązał luźne kontakty ze Związkiem Narodu Polskiego.

Istotny wpływ na ukształtowanie się poglądów ks. Piotra Ściegiennego miało szereg czynników m.in. Pismo św., jako źródło światopoglądu, osiągnięcia myśli społecznej epoki Oświecenia, periodyki Towarzystwa Demokratycznego Polskiego i Gromad Ludu Polskiego, twórczość Edwarda Dembowskiego, koncepcje francuskiego socjalizmu utopijnego, a także wpływy ówczesnych ekonomistów polskich Fryderyka Skarbka i Henryka Kamieńskiego.<sup>12</sup>

Podstawą rozważań opracowanej przez księdza Ściegiennego koncepcji była własność ziemi, jako podstawowego środka produkcji. W „Złotej książeczce, czyli historii rodu ludzkiego” ks. Ściegienny dokonał analizy własności od początku dziejów ludzkości, kiedy „Bóg dał ziemię i jej plody wszelkiemu stworzeniu”, ale z czasem żli, chciwi, próżni i leniwi ludzie przemocą przywłaszczyli sobie ziemię chłopów, a pozbawiając ich własności odebrali też wolność.<sup>13</sup>

„Złota książeczka” mimo treści pozornie religijnej zawierała wezwanie do przeciwstawienia się uciskowi panów i oficerów – szlachty. Wystarczy – pisał Ściegienny – by wojska z obu stron okopów zwróciły swe karabiny przeciw dowódcom, a wojna niesprawiedliwa zamieni się w walkę wyzwolenczą mas uciśnionych.<sup>14</sup> Ściegienny głęboko wierzył, iż w wyniku solidarnej akcji całego ludu „dla odebrania wydartych praw i ziemi, dla zapewnienia na wieki szczęścia i wolności” świat społeczny zostanie głęboko przeobrażony.<sup>15</sup> „Bóg dał nam ręce i siłę, dał nam rozum, powinniśmy użyć ich na naszą obronę, nie spuszczać się na Boga”.<sup>16</sup> Należało zatem przeprowadzić rewolucję totalną, bezwzględną w swoich metodach i środkach, stosować przemoc, która usprawiedliwiałaby nie tylko aktualną sytuację ludu, lecz także jego przyszłość, konieczność realizacji prawdy i dobra – wartości najbardziej fundamentalnych.

Jeżeli ustrój społeczny oparty jest na egoizmie, na miłości własnej, na prawie silniejszego, to niesie „odebranie własności i wolności osobistej, pogardę bliźnim i upodlenie rodu ludzkiego”<sup>17</sup>, tak więc wolność i własność są ze sobą nierozzerwalnie związane.

Stworzony, rozpracowany w najdrobniejszych szczegółach i żarliwie głoszony przez ks. Ściegiennego program działania, a przede wszystkim jego osobisty związek ze środowiskiem chłopskim, stały się podstawą niekwestionowanego autorytetu ks. Ściegiennego wśród młodych konspiratorów.<sup>18</sup> Populistyczna

<sup>12</sup> A. Golec, *Idee społeczno-gospodarcze ks. Piotra Ściegiennego*, Rzeszowskie Zeszyty Naukowe „Prawo-Ekonomia”, t XXII, Rzeszów 1997, s. 233.

<sup>13</sup> P. Ściegienny, *Złota książeczka, czyli historia rodu ludzkiego*, [w:] Piotr Ściegienny, *Ewangelia i rewolucja. Wybór pism*, Warszawa 1981, s. 11.

<sup>14</sup> *Ibid.*, s. 26–40.

<sup>15</sup> P. Ściegienny, *Aforyzmy o urządzeniu ludzkiego społeczeństwa*, [w:] *Ewangelia...*, s. 87–104.

<sup>16</sup> P. Ściegienny, *Złota książeczka...*, s. 8.

<sup>17</sup> P. Ściegienny, *Aforyzmy...*, s. 72.

<sup>18</sup> *Rewolucyjna konspiracja w Królestwie Polskim w latach 1840–1845. Edward Dembowski*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 120.

konspiracja autora *Złotej książeczki* w swym działaniu nie zamykała się w ramach środowisk wiejskich. Wprawdzie głosił on apologię chłopów jako uczestników ruchu, i przeciwstawiał ich postawę egoizmowi innych warstw społeczeństwa, tym niemniej chętnie widział przedstawicieli tych innych warstw w przygotowaniach poprzedzających powstanie i w samym powstaniu. Sądził, że obecność przedstawicieli szlachty znacznie zmniejszy ryzyko krwawego przebiegu powstania, może dlatego opracowując swój program wielokrotnie powoływał się na hasła głoszone przez TDP, które zakładały, iż „prawo posiadania własności należy się pracy”.<sup>19</sup> Przyznawano więc poszczególnym jednostkom nie tylko prawo do owoców własnej pracy, ale także do jej przedmiotu, tj. ziemi. Stanowiło to akceptację zasady indywidualnej własności ziemi. Niestety idea ta uznana teoretycznie nigdy nie przekształciła się w bezpośredni postulat programu działania Towarzystwa.

Ks. Ściegienny łączył zasadę wspólnej własności ziemi z postulatem jej indywidualnego użytkowania w ramach „równego podziału”. Była to wizja społeczeństwa agrarnego, wspierającego się na gospodarce rodzinnej. Projektując wizję społeczeństwa przyszłości, ks. Ściegienny żarliwie pragnął rekonstrukcji świata społecznego w duchu wolności, sprawiedliwości i braterstwa. Te właśnie wartości zadecydowały o atrakcyjnej sile jego programu.

#### PROBLEM AGRARNY W PROGRAMIE NIEPODLEGŁOŚCIOWYM HENRYKA KAMIEŃSKIEGO

Problematyką agrarną interesował się także wybitny polski filozof Henryk Kamiński, autor *Filozofii ekonomii materialnej ludzkiego społeczeństwa, Prawd żywotnych narodu polskiego oraz Katechizmu demokratycznego*.<sup>20</sup>

Jako filozof Kamiński stworzył własną wizję rozwoju społeczno-gospodarczego, opartą na filozofii czynu.

Swoją koncepcję filozofii praktycznej, czyli filozofii czynu Kamiński sformułował pod niewątpliwym wpływem koncepcji Augusta Cieszkowskiego zawartej w jego pracy „Prolegomena do historiozofii”, która ukazała się w 1838 roku.

Podmiotem czynu u Cieszkowskiego jest jednostka wraz z jej dziejowym posłannictwem. Czyn poprzez pracę wyposaża człowieka w siłę pozwalającą

<sup>19</sup> *Towarzystwo Demokratyczne Polskie. Dokumenty i pisma*, Warszawa 1954, s. 122.

<sup>20</sup> Henryk Michał Kamiński urodził się 24 lutego 1813 r. w Warszawie, w zamożnej rodzinie ziemiańskiej. Ojciec jego był uczestnikiem insurekcji kościuszkowskiej, pułkownikiem armii napoleońskiej i generałem w powstaniu listopadowym. Matka, utalentowana pianistka, pochodziła z rodziny Kochanowskich. Jej ojciec, a dziadek Henryka, kasztelan Kochanowski, był senatorem Królestwa Polskiego. Tradycje rodzinne nie mogły pozostać bez wpływu na życie, poglądy i postawę Henryka Kamińskiego.

zmienić i ulepszyć otaczający go świat, zarówno materialny jak i duchowy. Złożony proces ulepszania świata odbywa się u Cieszkowskiego przez wewnętrzną przemianę samego człowieka, przy czym czyn odbywa się zawsze bezwzględnie legalnymi środkami i nie zawiera w sobie żadnego „ładunku” rewolucyjnego.<sup>21</sup>

Według autora *Filozofii ekonomii materialnej...*, „czyn” odzwierciedla ludzką twórczość, stanowi pojedyncze ogniwo „wielkiego ciągu ludzkiego tworzenia”. Kamiński rozpatrywał pojęcie „czynu” jako element więzi występującej w społeczeństwie, spajającej poszczególne jednostki ludzkie w społeczeństwo. Przez „czyn” wyraża się pełny związek człowieka z ludzkością, człowieka ze społeczeństwem, „tym doskonałej człowiek obcuje z ludzkością, im doskonalszy czyn tworzy”.<sup>22</sup> W ujęciu Kamińskiego „czyn” posiadał wiele aspektów. Między innymi przez „czyn”, poprzedzony wiedzą praktyczną, rozumiał on powstanie zbrojne całego narodu polskiego skierowane przeciwko zaborcom w połączeniu z uwłaszczeniem chłopów. Przeprowadzenie takiego powstania powinno się odbyć w oparciu o zasady ujęte przez niego w *Katechizmie demokratycznym i Prawdach żywotnych narodu polskiego*. W wyniku czynu ludzie przekształcają też materię, która ma zaspokajać ich potrzeby.

Spontaniczność czynu wyzwala „interes pojedynczy”, który z kolei wpływa na realizację „interesu powszechnego”, czyli interesu danej społeczności. Warunkiem realizacji „idei interesu powszechnego” jest zasada działania interesu osobistego opartego na własności indywidualnej.<sup>23</sup>

Tworząc wizję ustroju sprawiedliwości społecznej Kamiński postulował prawo każdej jednostki do własności indywidualnej i wyraźnie wysuwał ideał jej upowszechnienia twierdząc, że „bez własności nie ma wolności”.<sup>24</sup> Idealnym stanem, który urzeczywistniłby jego postulaty byłby taki stan: „Gdyby żaden człowiek nie potrzebował używać cudzych narzędzi, na odwrót także żaden człowiek nie mógłby mieć żadnego dochodu z kapitału, który by jemu samemu za narzędzie do pracy nie służył, posiadanie zaś kapitału, nikogo by nie uwalniało od obowiązku pracy”.<sup>25</sup>

Własność indywidualna stanowiła w przekonaniu Kamińskiego „następstwo konieczne samoistnego indywidualnego bytu człowieka, i chyba tylko z nim razem ustąpić i zginąć może”.<sup>26</sup> Posiadanie własności jest – w pojęciu Kamińskiego – nieodzownym warunkiem by człowiek jako byt-absolut mógł

<sup>21</sup> G. Spychalski, *Myśl społeczno-gospodarcza Augusta Cieszkowskiego*, Łódź 2001, s. 73–75.

<sup>22</sup> H. Kamiński, *Filozofia ekonomii materialnej ludzkiego społeczeństwa z dodaniem mniejszych pism filozoficznych*, Warszawa 1959, s. 31–32.

<sup>23</sup> *Ibid.*, s. 93, 109–110.

<sup>24</sup> Z. Szymański, *Wkład Henryka Kamińskiego do teorii rozwoju społeczno-gospodarczego*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sec. H, vol. XVII, Lublin 1983, s. 116.

<sup>25</sup> H. Kamiński, *Filozofia ekonomii materialnej...*, s. 278.

<sup>26</sup> *Ibid.*, s. 91.



rozwijać swoją twórczość. Własność jest zarazem przejawem realizacji wolności człowieka, gwarancją zachowania jego indywidualności w łonie społeczności ludzkiej; w doskonaleniu jej form przejawia się „[...] wszelki postęp społeczny [...]”.<sup>27</sup> Stosunki własnościowe są według Kamińskiego podstawą stosunków społecznych, gdyż umożliwiają podział całego wytworzonego „bogactwa powszechnego”. „Postęp ludzkości” wymusza konieczność przekształcania się własności w coraz to nowsze formy, zgodne ze zmieniającymi się warunkami stosunków własnościowych. Własność jest prawnie zagwarantowaną formą dysponowania dobrami wytworzonymi w toku społecznego procesu produkcji. W określonych warunkach własność, jako chęć posiadania, może stać się źródłem powstania niesprawiedliwych stosunków społecznych.

Autor *Filozofii ekonomii materialnej* przedstawił własną wizję ustroju sprawiedliwości społecznej, wyłaniającą się z potrzeb Polski, kraju typowo rolniczego i pozbawionego niepodległego bytu. Model ustroju sprawiedliwości społecznej, którego realizacja mogła zdaniem Kamińskiego nastąpić w stosunkowo niedalekiej przyszłości to społeczeństwo drobnych producentów. Drobną własność wyzwoliłaby inicjatywę gospodarczą producentów, przez co nastąpiłby wzrost bogactwa powszechnego. Postulat Kamińskiego zmierzający do utworzenia społeczeństwa producentów drobnotowarowych był wyrazem radykalnej postawy w kwestiach społecznych autora *Katechizmu demokratycznego* i *Filozofii ekonomii materialnej*...

Kwintesencją filozofii ekonomii Henryka Kamińskiego był głoszony przez tegoż myśliciela postulat uwłaszczenia chłopów, nadania im pełnej własności. Jest to, w jego pojęciu, warunek *sine qua non* ich uobywatelnienia, uczynienia z tej najliczniejszej warstwy społecznej świadomych obrońców ojczyzny.

Motyw ten przewijał się jako nić przewodnia także w pisanych równolegle pracach publicystycznych Henryka Kamińskiego, zarówno w tych, które wydał zagranicą pod pseudonimem Filareta Prawdowskiego (*O prawdach żywotnych narodu polskiego* i *Katechizm demokratyczny*), jak i w artykułach opublikowanych na łamach legalnie ukazujących się czasopism warszawskich. Ze względu na cenzurę carską i chęć niezrażenia sobie szlachty postulaty wysuwane przez Kamińskiego w czasopismach krajowych miały charakter zdecydowanie umiarkowany.

W artykule *Uwagi nad stanem włościan i produkcji krajowej* zamieszczonym w roku 1842 na łamach „Biblioteki Warszawskiej” za przyczynę niskiego poziomu rozwoju gospodarczego kraju Kamiński uważał utrzymywanie się stosunków pańszczyźnianych.<sup>28</sup> Najlepszym rozwiązaniem kwestii agrarnej w ówczesnych warunkach, byłoby, jego zdaniem, przeprowadzenie procesu

<sup>27</sup> *Ibid.*, s. 90–91.

<sup>28</sup> H. Kamiński, *Uwagi nad stanem włościan i produkcji krajowej*, „Biblioteka Warszawska” 1842, t. III, s. 2–6.

oczynszowania chłopów według następujących zasad: 1) czynsz powinien zostać ustalony w oparciu o faktyczną wartość ziemi, a chłop powinien mieć możliwość uiszczenia czynszu w pieniądzu lub w naturze, np. zbożem; 2) włościanin powinien być faktycznym dzierżawcą swojego gruntu włącznie z możliwością sprzedania go; 3) chłop powinien otrzymać grunt w jednym kawałku, by wszystkie zabudowania gospodarcze mogły się znaleźć na środku jego posiadłości ziemskiej; 4) każdy chłop powinien otrzymać tyle ziemi ile byłby w stanie uprawiać wraz z członkami rodziny.<sup>29</sup> W tym miejscu należałoby od razu zwrócić uwagę na fakt, iż spełnienie tego warunku, przy założeniu nienaruszalności folwarku szlacheckiego byłoby w praktyce niemożliwe, ponieważ liczba chłopów bezrolnych i małorolnych stale rosła.

Według Kamińskiego nieefektywna praca chłopów stanowiła hamulec rozwoju gospodarczego całego kraju.<sup>30</sup> System pańszczyźniany jest więc absolutnie nieekonomiczny i powoduje utratę wartości zarówno moralnych, jak i materialnych. Oczynszowanie natomiast dałoby byt niezależny i samodzielny klasie włościańskiej, wyleczyłoby ją z nędzy i ciemnoty, zapewniłoby też chłopom wywyższenie do stanu „myślącego doskonalenia swojej pracy”, a co najważniejsze, umożliwiłoby wszystkim stworzenie ogromnego bogactwa.<sup>31</sup>

Propozycje Kamińskiego zawarte w omówionych artykułach zmierzały, nie naruszając istoty wyzysku feudalnego do stopniowego przechodzenia rolnictwa polskiego na wyższy poziom, do gospodarki kapitalistycznej

Postępująca z czasem radykalizacja poglądów Kamińskiego przejawiała się w postulacie połączenia oczynszowania chłopów z równoczesnym ich uwłaszczeniem.<sup>32</sup> Był to jednak postulat sam w sobie sprzeczny. Nierealne też było to, aby mogła go zaakceptować polska szlachta. Poza tym trudno sobie nawet wyobrazić możliwość uwłaszczenia chłopów z jednoczesnym zachowaniem powinności feudalnych, choćby przyjęłyby one formę najbardziej dogodną dla ludności chłopskiej – formę renty pieniężnej.

Niemniej jednak Kamiński starał się za pośrednictwem oficjalnej prasy przygotować polską szlachtę do wyrzeczenia się przywilejów dla dobra Ojczyzny. W artykule *O małej własności ziemskiej*, Kamiński stwierdził, że za systemem drobnej własności w rolnictwie przemawiają względy natury moralnej i czysto produkcyjnej. Rozdrobnienie własności ziemskiej jest dowodem ukształtowania się bardziej sprawiedliwych stosunków społecznych, a jednocześnie poprzez osobiste zainteresowanie producenta-właściciela przyczyni się do wzrostu produkcji.<sup>33</sup>

<sup>29</sup> *Ibid.*, s. 11–12.

<sup>30</sup> *Ibid.*, s. 43–48.

<sup>31</sup> *Ibid.*, s. 57–59.

<sup>32</sup> H. Kamiński, *Myśl o oczynszowaniu włościan*, „Przegląd Naukowy”, Warszawa 1843, t. 1, s. 222.

<sup>33</sup> H. Kamiński, *O małej własności ziemskiej*, „Przegląd Naukowy”, Warszawa 1844, nr 7, t. 1, s. 219.

W *Prawdach żywotnych* i wymienionym wyżej artykule Kamiński wyrażał pogląd, że dla krajów rozwiniętych aktualną może stać się forma wspólnego posiadania dóbr produkcyjnych, Polska musi jednak najpierw przejść przez etap posiadania indywidualnego, by wyciągnąć korzyści z tej formy własności.<sup>34</sup> W rzeczywistości wypowiedź ta miała na celu zjednanie do idei walki o niepodległość Polski, połączonej z uwłaszczeniem chłopów, ugrupowań politycznych skrajnie lewicowych, tak w kraju jak i na Emigracji (Gromady Ludu Polskiego). Rzeczywiste swe poglądy na formę własności wypowiedział Kamiński – o czym była już mowa – w pisanim w tym samym czasie dziele teoretycznym *Filozofia ekonomii materialnej*, opowiadając się za drobną własnością, czyli gospodarstwami rolnymi rodzinnymi, jako podstawą ustroju społecznego.

Jedność walki narodowowyzwoleńczej z rewolucją agrarną wyrażona została zarówno w *Prawdach żywotnych narodu polskiego* jak i w *Katechizmie demokratycznym*. W obu dziełach Kamiński żądał powszechnego i niezwłocznego uwłaszczenia chłopów. Powinien być to proces radykalny i bezkompromisowy w wyniku którego wyłoniłaby się grupa chłopów–gospodarzy, stanowiących podstawową siłę powstania. Zapowiedź nadania w wyzwolonej Polsce ziemi również chłopom bezrolnym dość jednoznacznie wskazywała, że Kamiński liczył się z koniecznością zmniejszenia prywatnej własności ziemskiej, ale ze względów taktycznych wolał nie głosić swoich poglądów zbyt otwarcie.<sup>35</sup> Najistotniejszą kwestią nurtującą Kamińskiego, była postawa właścicieli ziemskich wobec rewolucji.

Kamiński wypracował teorię „syntezy różnych momentów postępu”, która wyjaśniała możliwość bezkonfliktowego przejścia z ustroju o antagonistycznych stosunkach społecznych do społeczeństwa sprawiedliwości społecznej. W warunkach ówczesnej Polski odpowiednikiem jej była koncepcja „historycznej misji niewoli”. Miała ona według Kamińskiego zmienić mentalność szlachty i uczynić ją skorą do poświęceń na rzecz ojczyzny.

Kamiński nie był jednak dogłębnie przekonany o skłonności szlachty do poniesienia tak wielkich ofiar w imię odzyskania niepodległości. Stąd też opracował również koncepcję alternatywną według której rewolucja społeczna na ziemiach polskich mogła się dokonać wbrew woli szlachty i przeciw niej. Siłą motoryczną powstania stałby się wtedy tzw. „stan średni” obejmujący inteligencję pochodzenia szlacheckiego, kupców, rzemieślników i plebs miejski. W stosunku do ociągającej się szlachty władza powstańcza winna wówczas zastosować

<sup>34</sup> *Ibid.*, s. 220–221 oraz H. Kamiński, *O prawdach żywotnych narodu polskiego*, Bruksela 1844, s. 73.

<sup>35</sup> Zob. Z. Szymański, *Poglądy społeczno-ekonomiczne Henryka Kamińskiego*, maszynopis pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. J. Górskiego, Lublin 1974, s. 309. Maszynopis dostępny w Bibliotece Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

terror rewolucyjny.<sup>36</sup> W *Katechizmie demokratycznym* Kamiński opowiadał się za zniesieniem ucisku wobec ludu. Wzywał wszystkich patriotów do kolejnego powstania, bowiem „wolność jest największym, a nawet jedynym dobrem dla ludów”.<sup>37</sup> Miłość do ojczyzny przejawiała się u Kamińskiego w umiłowaniu wolności, która z kolei powinna wyzwolić lud z ucisku.

Aby Polska odzyskała swój byt niezależny potrzeba jej wolności i niepodległości, czyli rewolucji społecznej i powstania. Zadaniem rewolucji społecznej było wprowadzenie reform przynoszących wolność i znoszących ucisk ludu. Lud ożywiony myślą o wolności stanąłby w obronie ojczyzny. Wolność bez rewolucji społecznej była tylko pustostowiem.<sup>38</sup>

Formułując na przyszłość swój program walki narodowowyzwoleńczej Kamiński widział jej sukces jedynie w powiązaniu z rewolucją agrarną, z nadaniem na własność ziemi chłopom pańszczyźnianym. Z tych też względów protestował przeciwko lansowanemu przez obóz liberalny hasłu „najpierw być, a później jak być”. W samych *Prawdach żywotnych* mocno podkreślał, że w powstaniu hasło uwłaszczenia ma te zaletę, że „nie mieści w sobie żadnej komplikacji, a środki im prostsze tym skutecznej działają, i dla rewolucjów są odpowiedniejszymi”.<sup>39</sup>

#### KWESTIA AGRARNA W UJĘCIU EDWARDA DEMBOWSKIEGO

Rozważając kwestię agrarną w radykalnym nurcie polskiej myśli społeczno-ekonomicznej nie sposób nie wspomnieć również o poglądach, wybitnie uzdolnionego, Edwarda Dembowskiego.<sup>40</sup> Z założeń teoretycznych i temperamentu rewolucjonista, doskonale znający zachodnią literaturę polityczną, filozoficzną i ekonomiczną, należał do ofiarnych i odważnych spiskowców łączących dążenia niepodległościowe z walką o przemiany społeczne. Sprawę włościąńską uznawał za decydujące kryterium patriotyzmu i rewolucjonizmu. Dembowski domagał się nie tylko likwidacji ucisku feudalnego, ale wszelkich form wyzysku człowieka przez człowieka. Do takiego stanu sprawiedliwości społecznej można było jego zdaniem dojść tylko na drodze rewolucji, a w ówczesnych warunkach rewolucji chłopskiej.<sup>41</sup>

<sup>36</sup> H. Kamiński, *Katechizm demokratyczny, czyli opowiadanie słowa ludowego przez Filareta Prawdowskiego*, Paryż 1845, s. 53–54.

<sup>37</sup> *Ibid.*, s. 5, 31.

<sup>38</sup> *Ibid.*, s. 30–32.

<sup>39</sup> H. Kamiński, *O prawdach żywotnych...*, s. 72–74.

<sup>40</sup> Edward Dembowski (1822–1846), pochodził z zamożnej rodziny szlacheckiej, z Henrykiem Kamińskim łączyła go nie tylko przyjaźń, lecz również pokrewieństwo – matki obu myślicieli, z domu Kochanowskie, były rodzonymi siostrami.

<sup>41</sup> J. A. Gierowski, *Historia Polski 1764–1864*, Warszawa 1989, s. 230.

Od 1842 roku Dembowski ściśle współpracował ze Związkiem Narodu Polskiego. Należał do najbardziej radykalnego odłamu tej organizacji, osobiście zaangażował się w przygotowanie powstania. Na pierwszy plan wysuwał hasło demokratycznej, radykalnej rewolucji ludowej połączone z hasłami całkowitego zniesienia systemu feudalnego i zlikwidowania wszelkich form ucisku i wyzysku. Program ten Dembowski formułował w ostrej polemice z politycznymi koncepcjami obozu Czartoryskiego. Krytyce poddawał również „półśrodkowe”, pełne wewnętrznych wahań koncepcje Towarzystwa Demokratycznego. Konsekwentny demokratyzm Dembowskiego, uznanie ludu za główną siłę społecznej rewolucji, postulat miłości ludu jako koniecznego warunku działania zgodnie z naczelnymi ideałami humanizmu – wszystkie te założenia znalazły swój wyraz w politycznych koncepcjach, formułowanych w trakcie sporów prowadzonych w środowiskach ówczesnych działaczy spiskowych.<sup>42</sup>

Dla Dembowskiego najważniejszym zadaniem było rozpoczęcie powstania. Program sformułowany przez Henryka Kamińskiego w „Prawdach żywo-tnych” uznał za wystarczający, ale tylko na etapie wybuchu powstania. Dembowski wierzył, że rewolucja z chwilą poparcia jej przez lud rozwinie się w przewidywanym kierunku i nabierze radykalno-demokratycznego charakteru.

Celem rewolucyjnych przekształceń nie jest więc zrównanie warstw społecznych w posiadaniu, lecz zniesienie wszelkich form indywidualnego posiadania na rzecz własności całego społeczeństwa. Pogląd ten w istocie przypominał założenia Ludu Polskiego z lat 1835–1844. zawierając najbardziej radykalny, lecz całkowicie teoretyczny program ruchu, którego główną siłą miał być lud.

Założenia rewolucyjnego programu Dembowskiego wyraźnie ograniczały się do wstępnej fazy powstania, na co zwracał uwagę Kamiński, surowo oceniając ideę tego natychmiastowego zrywu, opartego na „wątych siłach miejskich grup konspiracyjnych”. Zdaniem Kamińskiego w miejsce drobnych, elitarnych spisków należy podjąć masową pracę rewolucyjną. Polska może się wyzwolić jedynie w wyniku zwycięskiej „wojny ludowej”. Kolejny zarzut kuzyna dotyczył braku, jedynie jego zdaniem skutecznego sposobu rozwiązania kwestii społecznej programu uwłaszczeniowego.<sup>43</sup>

Istnieje hipoteza, że Dembowski nie wysunął programu odebrania szlachcie ziemi i likwidacji folwarku, ani w czasie swojej działalności w Galicji, ani będąc emisariuszem Centralizacji Poznańskiej.<sup>44</sup> Być może Dembowski tak bardzo wierzył w siłę i rozmach rewolucji i w to, że raz poruszone masy nie zatrzymają się na granicy szlacheckiego folwarku, a może brał pod uwagę obalenie pańszczyz-

<sup>42</sup> J. Ładyka, *Wstęp*, [w:] E. Dembowski, *Pisma społeczne i polityczne*, Warszawa 1979, s. IX–X.

<sup>43</sup> *Rewolucyjna konspiracja w Królestwie Polskim w latach 1840–1845*. Edward Dembowski, ed. cit., s. 75.

<sup>44</sup> A. Śladkowska, *Poglądy społeczno-polityczne i filozoficzne Edwarda Dembowskiego*, Warszawa 1955, s. 70.

ny, ale dopiero w ostatnim etapie rewolucji, gdy nastąpi rozbitcie panowania szlachty połączone z wyzwoleniem narodowym.<sup>45</sup>

Dembowski w czasie rewolucji krakowskiej 1846 roku, stojąc w obliczu dramatu rabacji galicyjskiej, której przewodził Jakub Szela, nie zmienił strategii rewolucyjnego działania. W „Dzienniku Rządowym” opublikował artykuł „Rewolucja i lud”, a następnie odezwę „Do wszystkich Polaków umiejących czytać”. W pismach tych władza rewolucyjna postulowała zniesienie wszystkich przywilejów stanowych, zniesienie pańszczyzny, uwłaszczenie (bez wykupu) chłopów uprawiających dotychczas ziemię, a także uposażenie bezrolnych z chwilą uzyskania niepodległości.<sup>46</sup>

Jedyną szansą powstania narodowego według Dembowskiego było połączenie go z rewolucją socjalną, a jedyną siłą społeczną zdolną odnieść zwycięstwo w tej walce był lud. Odezwa kończy się zapowiedzią bezwzględnej walki z wszystkimi, którzy sprzeciwiliby się prawem rewolucji. Zamiarem Dembowskiego było nadanie powstaniu kierunku zgodnego z pragnieniami i dążeniami najliczniejszej rzeszy ludności, aby w ten sposób nadać ruchowi atrybuty chłopskie, ludowe, a przez to właśnie narodowe – polskie.<sup>47</sup> Przekształcenia społeczne były według Dembowskiego najważniejszym celem rewolucji, nierozdzielnie związanym z walką o niepodległość narodową. Swoje stosunek do włościan i rozwiązania kwestii agrarnej najpełniej zawarł we wspomnianym już artykule „Rewolucja i lud”.

Edward Dembowski podobnie jak Stanisław Worcell i inni przedstawiciele Gromad Ludu Polskiego, opowiadał się po stronie socjalizmu utopijnego i kategorycznie oponował przeciwko zachowaniu własności prywatnej w przyszłym społeczeństwie. W artykule „Twórczość w życiu społeczności”, Dembowski odnosił się do własności jako źródła wszelkiego zła, przemocy, sposobu panowania jednych nad drugimi i wewnętrznego rozdarcia społeczeństwa. Sformułował też tezę, mówiącą o tym, że w warunkach istnienia własności zarówno wolność jak i równość wobec prawa pozostają fikcją. Pozbawiony własności jest zawsze zależny od tego, kto własność posiada, „wolność ludu opiera się na zniszczeniu własności”.<sup>48</sup> Celem rewolucyjnych przekształceń nie było więc zrównanie stanów w posiadaniu, lecz zniesienie wszelkich form indywidualnego posiadania na rzecz własności ogólnospołecznej. W społeczeństwie przyszłości zniesiona zostanie własność, a w związku z tym i dziedziczenie. Każdy swoją pracę poświęci na rzecz ogółu.

Dembowski przeżywał swoje czasy jako okres decydujący w dziejach narodu, jako epokę nadchodzącego przełomu historycznego, w którym ziszcza się

<sup>45</sup> *Ibid.*, s. 81.

<sup>46</sup> E. Dembowski, *Rewolucja i lud*, [w:] *Pisma*, t. IV, Warszawa 1955, s. 404.

<sup>47</sup> *Ibid.*, s. 405.

<sup>48</sup> E. Dembowski, *Twórczość w życiu społeczności*, [w:] *Pisma społeczne i polityczne*, Warszawa 1979, s. 117–119.

nadzieje ludzkości. Zerwawszy z własną klasą, demaskował ją ze szczególną zaciętością, starając się reprezentować punkt widzenia ludu, który był dla niego siłą mającą zespolić ideał i rzeczywistość. Stanowisko Dembowskiego wobec feudalnej przeszłości, wobec „cywilizacji łacińskiej” zostało określone, pod niewątpliwym wpływem polskiego historyka Joachima Lelewela, w sposób jednoznaczny i bezwzględnie negatywny. Postawa ta wynikała z przeświadczenia, że zasady życia społecznego wyniesione i ugruntowane przez „żywiół łaciński” pozostają w sprzeczności z istotą narodu polskiego. Przeszość łacińska, tzn. Polska szlachecka, nie wypracowała żadnych wartości społecznych, politycznych, kulturalnych, które należałoby kontynuować, które można by uczynić punktem wyjścia w budowaniu przyszłości. Dembowski postulował zerwanie z tradycją twierdząc, że „skonana stara, szlachecka Polska”.<sup>49</sup>

Rozwiązanie kwestii agrarnej na ziemiach polskich stwarzało realną szansę przejścia polskiej gospodarki na wyższy poziom rozwoju. Aby tak się jednak stało, należało w myśl teorii rozwoju w sposób integralny traktować politykę, gospodarkę, filozofię, etykę i ekonomię. Dlatego też poszukiwanie dróg rozwiązania kwestii agrarnej przez radykalny nurt polskiej myśli społeczno-ekonomicznej w I połowie XIX wieku odbywało się na różnych płaszczyznach i w różnych związkach przez najwybitniejsze umysły tamtych czasów.

#### SUMMARY

Solving of the problem of land property through the introduction of social reforms conditioned the regaining of independence by Poland. In order to gain the good will of the most numerous group of the future defenders of Homeland, TPD (Polish Democratic Society – Towarzystwo Demokratyczne Polskie) activists propagated the slogan “all for the people through the people”, but practically they aimed after a compromise with the landed gentry.

Quite a different approach was adopted by GLP (The Communities of the Polish People – Gromady Ludu Polskiego) activists. They intended to abolish landed property in the interest of peasants. The agrarian programme of the Communities (Gromady) was distinctly utopian and could not exist in reality.

The proposals concerning the ways of regaining independence and solving the agrarian question, were also submitted by the contemporary activists of the national independence movement. The reverend Piotr Ściegienny as first started agitation among peasants and lower social classes in the Lublin and Kielce regions, referring to his own programme contained in his “Golden Book”. The planned uprising, however, was not carried into effect due to arresting of Piotr Ściegienny. A similar approach was characteristic of the young, bold and educated Edward Dembowski. Unfortunately, his careless behaviour led to his death (he died during the Cracow revolution of 1846).

The most careful standpoint, due to the seriousness of the problem, was adopted by Henryk Kamiński, who proposed the enfranchisement of peasants as the *sine qua non* condition of making the conscious defenders of Homeland and the participants of the national uprising of this most numerous social class.

<sup>49</sup> E. Dembowski, *Kilka myśli we względzie rozwijania się dziejów życia społecznego Polaków*, [w:] *Pisma społeczne i polityczne*, Warszawa 1979, s. 150–156.

